



NIE  
TYLKO  
PRZEMYSŁOWA

Dzieciństwo w Litzmannstadt

Katalog wystawy

**NIE TYLKO PRZEMYSŁOWA...  
Dzieciństwo w Litzmannstadt**

**Autorki plansz wystawy i katalogu**

dr Agnieszka Fronczek-Kwarta

Anna Dudek

**Autorka aranżacji wystawy i projektu graficznego katalogu**

Renata Borowska

**Redakcja językowa plansz i katalogu**

Szymon Nowak

**Wydawca**

Muzeum Dzieci Polskich – ofiar totalitaryzmu.  
Niemiecki nazistowski obóz dla polskich dzieci w Łodzi  
(1942–1945)

**Przy opracowaniu planszy tytułowej i okładki katalogu wykorzystano:**  
fotografie klocków ze zbiorów Muzeum Zabawek i Zabawy w Kielcach oraz fotografię  
walizki należącej do robotnika przymusowego Władysława Tęgosa.

**Muzeum pragnie podziękować Malwinie Ratajczyk  
za udział w sesji fotograficznej  
stanowiącej podstawę opracowania planszy tytułowej wystawy i okładki katalogu.**



Łódź 2024

ISBN 978-83-972544-9-7  
Wszelkie prawa zastrzeżone

**NIE  
TYLKO  
PRZEMYSŁOWA...**

**Dzieciństwo w Litzmannstadt**

Szanowni Państwo,

okupowana Łódź została zamieniona w centrum przeładunkowe tym razem nie towarów, ale ludzi. Władze niemieckie na swój sposób zdefiniowały człowieczeństwo mieszkańców tych ziem, według ich „przydatności” dla III Rzeszy. W tym wszystkim znalazło się dziecko, które z dnia na dzień utraciło swoje prawa i podstawy funkcjonowania. „Dziecko więzień” osadzone w obozach i gettach. „Dziecko sierota, pólsierota” umieszczone w domach dziecka lub rodzinach zastępczych. „Dziecko regermanizowane” wpisane wraz z rodzicami na Volkslistę. „Dziecko zrabowane” przeznaczone na germanizację. „Dziecko skazaniec” osadzone w aresztach lub więzieniach. „Dziecko «Zögling» – wychowanek” więzień osadzony w Jugendschutzlager na Przemysłowej, w Dzierżąznej oraz w Konstancynie Łódzkim. „Dziecko uczeń” Warsztatów Szkoleniowych Ministerstwa Lotnictwa III Rzeszy. „Dziecko wysiedleńca” osadzone w obozach przesiedleńczych i przejściowych. „Dziecko robotnik przymusowy” kierowane do niewolniczej pracy. „Dzieci «Banditen Kinder», «Terroristen Kinder»” z rodzin zaangażowanych w polskie podziemie niepodległościowe.

W 80. rocznicę likwidacji niemieckiego obozu dla polskich dzieci i młodzieży przy ul. Przemysłowej w Łodzi Muzeum Dzieci Polskich – ofiar totalitaryzmu prezentuje wystawę zatytułowaną „Nie tylko Przemysłowa... Dzieciństwo w Litzmannstadt”.

Tą inicjatywą Muzeum pragnie upamiętnić najmłodsze ofiary II wojny światowej na terenie Łodzi i okolic. Otwarcie wystawy plenerowej jest również okazją do zainaugurowania akcji pod hasłem „Ocalić od zapomnienia”, której celem jest zachowanie pamiątek po dzieciach wojny. Muzeum, wraz z partnerami akcji, czeka na wszystkich chętnych gotowych przekazać pamiątki po dzieciach wojny, np. listy, zdjęcia, przedmioty osobiste, dokumenty potwierdzające ich wojenne losy. Żyjących świadków tamtych dni zachęcamy, przy współpracy z Muzeum, do nagrania wspomnień. Pozyskane w ten sposób zbiory staną się elementem przyszłej ekspozycji. Wspomnienia i przedmioty tracą swój blask i popadają w zapomnienie lub ulegają zniszczeniu. To ostatni moment na ich uratowanie. Zachowajmy wspólnie pamięć o dzieciach wojny.

Dyrektor i pracownicy  
Muzeum Dzieci Polskich – ofiar totalitaryzmu



## OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA NIE TYLKO PRZEMYSŁOWA, NIE TYLKO ŁÓDŹ...

Strychy, piwnice, szuflady szaf do dziś kryją pamiątki z lat II wojny światowej i niemieckiej okupacji, które opowiadają wojenne historie dzieci. Jest to element naszej tożsamości narodowej. Nie ma w Polsce rodziny, która w latach 1939-1945 uniknęłaby wojennej traumy. Pracownicy muzeum ukazują fragmenty własnych historii rodzinnych.

Spójrz na swoją rodzinę i podziel się z nami jej historią. Wspólnie ocalmy od zapomnienia i zniszczenia pamiątki dziecięcych wspomnień z czasów wojny i okupacji.



Źródło zdjęć:

Dziadek Władek – Władysław Tęgos, ur. 22 IV 1926 r. w Dzierawach k. Koła. W wieku 16 lat wywieziony na roboty przymusowe do Monachium do fabryki BMW produkującej silniki samolotowe dla Luftwaffe. Zakwaterowany w podobozie Allach obozu koncentracyjnego w Dachau. Przeżył bombardowanie fabryki. Po wyzwoleniu przewieziony przez Amerykanów do Coburga. Powrócił do kraju w lipcu 1945 roku. Zmarł 5 VIII 1996 r. (Zbiory rodziny Fronczek).

Babcia Jasia – Janina Dudek z d. Wiedeńska, ur. 11 IV 1928 r. w Laskach k. Bełchatowa. W wieku 16 lat osadzona w obozach przesiedleńczych przy ul. Łąkowej i ul. Kopernika w Łodzi, następnie robotnica przymusowa w fabryce jedwabiu Bamberg AG w Wuppertalu. Ewakuowana do Belgii i Holandii, a później do Francji, gdzie trafiła do amerykańskiego szpitala w Mourmelon (departament Marna). Powróciła do kraju po sierpniu 1945 roku. Zmarła 25 I 2021 r. (Zbiory rodziny Dudek).

Ciocia Marianna – Marianna Łuczywek z d. Nowak, ur. 26 XII 1932 r. w Woli Makowskiej koło Skierniewic. W wyniku niemieckiej agresji została bez opieki ojca, jedynie z mamą i młodszym bratem Ryszardem. W 1940 r. wysłała to zdjęcie do Niemiec z adnotacją „Na pamiątkę kochanemu Tatusiowi zasyła córeczka”. Ojciec w tym czasie jako jeńiec przebywał w niewoli. (Zbiory rodziny Łuczywków i Nowaków).

Tata Zenek – Zenon Zbigniew Skalski, ur. 24 VIII 1927 r. w Budzynku. Na zdjęciu pomiędzy ojcem Stanisławem i matką Anną. Pólsierota wojenny. W wieku 15 lat stracił ojca, który po dwóch latach od aresztowania zginął w 1942 r. w KL Auschwitz. Ojciec był kierownikiem szkoły w Budzynku i członkiem ZWZ w Łęczycy. (Zbiory rodziny Skalskich).

# ZAPOMNIANE MIEJSCA - NIEMIECKIE DOMY DZIECKA



Wychowankami domów dziecka były dzieci w wieku do 12-14 roku życia. Sieroty, półsieroty lub dzieci opuszczone ze względów ekonomicznych jeszcze przed wrześniem 1939 r. oraz te, którym wojna odebrała dom i opiekunów. Na terenie Łodzi i okolic funkcjonowało kilkanaście tego typu ośrodków. Zapewniały najmłodszym namiastkę opieki, ale przede wszystkim były miejscem selekcji dzieci do germanizacji. Domy były prowadzone przez Wydział Opieki Społecznej oraz w początkowym okresie okupacji przez związki wyznaniowe i zgromadzenia zakonne. Dzieci były przenoszone pomiędzy ośrodkami, nierzadko mogły przejść przez trzy lub cztery placówki.



Städt-Kinderheim (Miejski Dom Dziecka) ul. Brzeźna 3 (Erhard-Patzerstrasse) [1]. W budynkach zespołu fabrycznego Augusta Härtiga Niemcy usytuowali na parterze Altersheim dla starców, na pierwszym piętrze Kinderheim dla dzieci w wieku od 6. do 14. roku życia i na trzecim piętrze Jugendheim dla młodzieży do 21. roku życia. Pierwsze dane liczbowe dotyczące przetrzymywanych tam dzieci pochodzą z marca 1942 r., a dom funkcjonował do stycznia 1945 r. Ośrodek mógł pomieścić od 130 do 164 dzieci, ogółem w tym okresie przeszło przez niego 463 dzieci obu płci, polskiego i niemieckiego pochodzenia. Panowały tam ciężkie, niemalże obozowe warunki. Do końca okupacji pozostało w domu 80 dzieci. Obecnie w budynku mieszczą się lokale usługowe.



Kinderheim (dom dziecka) ul. Przędzalniana 66 (Mark-Meissenstrasse) [2]. Przed wojną funkcjonował tutaj Miejski Dom Wychowawczy im. S. Żeromskiego. Okupant uruchomił w jego miejsce ośrodek dla dzieci od 6. roku życia wytypowanych do zniemczenia. Pierwsze wzmianki o przetrzymywanych tam dzieciach pochodzą z sierpnia 1940 r. Mógł pomieścić do 150 wychowanków. Zakończył swoje funkcjonowanie 3 VII 1944 r., w tym momencie na jego terenie przebywało 34 dzieci. Do tego czasu przez placówkę przeszło 890 dzieci. Obecnie w budynku mieści się placówka medyczna.



Kinderheim (dom dziecka) ul. Lokatorska 12 (Zobtenweg) [3]. Do wybuchu wojny w tym budynku mieściła się Szkoła Rękodzielnicza Żeńska Sióstr Honoratek, która została zamknięta w pierwszych miesiącach okupacji. Siostry przez krótki czas prowadziły tam jadłodajnię. Wkrótce zostały przeniesione do internatu przy ul. Kaplicznej 16, a w 1942 r. wysiedlone do obozu w Bojanowie pod Rawiczem. Dom funkcjonował od 1939 r. do 1 XI 1944 r. Dysponował miejscami dla 140 wychowanków. Przez ośrodek przeszło 1022 dzieci. Po wojnie powrócił w ręce sióstr, które prowadzą tam przedszkole.



Säuglingsheim (Dom Małego Dziecka) ul. Krzemieniecka 5 (Am Volkspark) [4]. Budynek należał do Czerwonego Krzyża. Władze okupacyjne w części pomieszczeń otworzyły Dom Małego Dziecka, który funkcjonował od 1939 r. do września 1944 r., przeznaczony był dla najmłodszych dzieci do 4. roku życia. Dysponował 100 miejscami. Przez ośrodek przeszło 857 wychowanków, zmarło 85 dzieci, większość w czasie epidemii w marcu-kwietniu 1940 r. W momencie likwidacji domu przebywało w nim 69 dzieci, które wywieziono z Łodzi. Po wojnie w budynku tym mieścił się Szpital Dermatologiczny, obecnie jest to pustostan.

Kinderheim (dom dziecka) ul. Karolewska 51 (Thaerstrasse) [5]. Okupant wykorzystał zabudowania przedwojennego domu dziecka. Ośrodek funkcjonował do 1945 r., miał 130 miejsc, a przebywały w nim dzieci do 14. roku życia. Przez ośrodek przeszło 884 dzieci, a 100 spośród nich zginęło. Jego zabudowania nie zachowały się.

Inne ośrodki:

Übergangsheim (dom przejściowy) ul. Kopernika 36 (Friedrich Gosslerstrasse) [6].

Kinderheim (dom dziecka) ul. Cmentarna 10a (Friedhofstrasse) [7].

Kinderheim (dom dziecka) ul. Przyszkole 38 (Ardenenstrasse) [8].

Mariavitiches Waisenhaus (sierociniec) ul. Rewolucji 44 (Zietenstrasse 266) [9].

Erziehungsheim „Juvenat” (Dom Wychowawczy Sióstr Urszulanek „Juvenat”) ul. Czerwona 6 (Rotgarnstrasse) [10].

Erziehungsheim Sienkiewiczówka (Dom Wychowawczy Sióstr Służebniczek „Sienkiewiczówka”)

ul. Pabianicka 65 (Breslauerstrasse) [11].

Tymczasowy dom prowadzony przez Towarzystwo Salezjańskie ul. Wodna 34 (Ostmarkstrasse/Askanierstrasse [12].

Źródło zdjęć:

MDP, fot. R. Borowska

## W POSZUKIWANIU „DOBREJ KRWI”

Zgodnie z niemiecką polityką rasową poszukiwanie „dobrej krwi”, czyli osób spełniających odpowiednie parametry psychofizyczne, było realizowane w każdym domu dziecka i w każdym obozie. Wyselekcjonowane dzieci były kierowane na dalsze badania do wyspecjalizowanych w tym zakresie miejsc. Dopiero po przejściu pozytywnie całego procesu wysyłano je do ośrodków germanizacyjnych. Oprócz dzieci procesowi germanizacji, czy regermanizacji, byli poddawani również dorośli.



Abteilung Erb und Rassenpflege des Gesundheitsamtes (Oddział Rasy i Dziedziczenia Wydziału Zdrowia) ul. Piotrkowska 113 (Adolf Hitler Strasse) [14]. W kamienicy Alberta Böhme władze niemieckie zlokalizowały Wydział Zdrowia. Funkcjonariusze Oddziału Rasy i Dziedziczenia tego wydziału byli odpowiedzialni za przeprowadzenie wstępnych selekcji rasowych. Zachowały się relacje dzieci z sierocińców, które zostały wybrane przez kierownika oddziału H. Grohmana i przewiezione na dalsze badania do pomieszczeń przy Piotrkowskiej 113. Obecnie w kamienicy znajdują się lokale usługowe i biurowe.



Rasse und Siedlungshauptamt SS Aussenstelle Lager (obóz rasowy) ul. bł. A. Pankiewicza 15/ wcześniej ul. Sporna 73 (Landsknechtstrasse vel Wotanstrasse) [13]. W budynkach gimnazjum ogólnokształcącego prowadzonego przez oo. bernardynów władze okupacyjne otworzyły jesienią 1940 r. obóz rasowy, który funkcjonował do stycznia 1945 r. Przeprowadzono w nim badania specjalistyczne, w tym antropologiczne, pod kątem posiadania cech nordyckich. Przebywały w nim całe rodziny, ale również pojedyncze osoby dorosłe i dzieci. Po wojnie budynki powróciły w ręce zakonników. Obecnie znajduje się tam Zespół Szkół oo. Bernardynów.

Lebensborn (ośrodek stowarzyszenia „Źródło Życia”) ul. Krajowa 15 (Humuserde 15) [15]. Prawdopodobnie na terenie Łodzi-Helenowa Niemcy utworzyli ośrodek Lebensborn. O istnieniu ośrodka świadczy jedynie sprawozdanie Delegatury Rządu na Kraj z 1942 r. Jedną z możliwych lokalizacji miały być budynki po żydowskim sierocińcu.

Źródło zdjęć:  
MDP, fot. R. Borowska





Źródło zdjęć:

Teresa Kwapisz, ur. 25 II (V) 1938 r. w Łodzi, Polka. Odebrana opiekunce, przewieziona do Bruczkowa, następnie do Niemiec. Otrzymała nową tożsamość – Irmgard Schebesta. W 1950 r. przebywała w ośrodku Bad Aibling na terenie amerykańskiej strefy okupacyjnej (Instytut Pamięci Narodowej).

Ryszard Schmit, ur. 8 IV 1933 r. w Łodzi, Polak. Umieszczony w Domu Dziecka przy ul. Przędzalnianej 66. Przewieziony do Ostrowa, następnie do Niemiec. Poszukiwany przez babkę (Instytut Pamięci Narodowej).

# „WYSIEDLILI CAŁĄ NASZĄ RODZINĘ”

Centrala Przesiedleńcza w Poznaniu, Oddział w Łodzi we współpracy z urzędem pracy uruchomiła w Łodzi i Konstancynie Łódzkiej pięć obozów przesiedleńczych. Zamykano w nich na krótki czas wysiedlane rodziny z dziećmi i pojedyncze osoby, które następnie kierowano do niewolniczej pracy.



Durchgangslager I (obóz przesiedleńczy) ul. Łąkowa 4 (Wiesenstrasse, następnie Flottwelstrasse) [16]. Obóz uruchomiono w zespole fabrycznym Barucha Anszela Gliksmana. Powstał jako pierwszy, pełnił funkcję obozu centralnego. Funkcjonował od grudnia 1939 r. do końca 1944 r. Obecnie w budynkach fabrycznych mieści się Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wojenne wydarzenia upamiętnia wbudowany przed posesją obeliski z tablicą pamiątkową.



Durchgangslager II (obóz przesiedleńczy) ul. Żeligowskiego 41/43 (Gneisenaustrasse) [17]. W zabudowaniach fabryki waty „Łofawa” Dora Friedman i sp.k. uruchomiono w 1940 r. drugi obóz przesiedleńczy, który funkcjonował do końca 1944 r. Zabudowania fabryczne nie zachowały się, a w ich miejscu wybudowano kompleks mieszkalny.



Auffanglager/Sammellager (obóz przyjęć/zbiorczy) ul. Kopernika 53/55 (Friedrich Gosslerstrasse) [18]. W budynku przędzalni Fryderyka Abła otworzono obóz, który ze względu na swoje położenie pełnił funkcję miejsca zbiorczego. To tutaj wysiedleńcy trafiali w pierwszej kolejności po przyjeździe do Łodzi lub po zakwalifikowaniu na roboty. Przekierowywano ich tam, aby czekali na transport. Obóz funkcjonował w latach 1940-1944. Obecnie w odnowionych budynkach fabrycznych zlokalizowana jest placówka medyczna.



Sammellager/Krankenlager (obóz zbiorczy/szpital) ul. 28. Pułku Strzelców Kaniowskich 32 (Tauentzienstrasse) [19]. Dla chorych wysiedleńców i robotników przymusowych otworzono prowizoryczny szpital w budynkach fabrycznych Łódzkiego Towarzystwa Przeciwżebraczego, w którym siostry Albertynki do lutego 1940 r. prowadziły noclegownię dla kobiet. Ośrodek ten funkcjonował do stycznia 1945 r., najdłużej spośród łódzkich obozów przesiedleńczych. Podobnie jak przed wojną zmodernizowany obecnie kompleks służy potrzebującym łodziankom i mieści się w nim Dom Pomocy Społecznej nr 2.

Źródło zdjęć:  
MDP, fot. R.Borowska.

# „LUDZKOŚĆ POWINNA DAĆ DZIECKU WSZYSTKO, CO POSIADA NAJLEPSZEGO”

Deklaracja Genewska, 1924

„Moja rodzina znalazła się na sali nr 3, na której ogółem przebywało 800 osób. Nie było tam żadnych łóżek czy prycz, były tam jak gdyby sektory czy stanowiska na spanie oddzielone od przejścia deskami. Na podłodze była rozrzucona słoma, na której spaliśmy. Przykrywaliśmy się tym czym kto miał z odzieży, względnie kocami. Stan sanitarny sali jaki i zresztą pozostałych był bardzo zły, ponieważ całe te pomieszczenia były zawszawione i zapluskwione, panowała też tam wyjątkowa ciasnota, na jedną osobę do spania przypadało 45 cm szerokości. [...] Prymitywne ustępy – latryny znajdowały się na zewnątrz budynku”.

Ildefons Aleksy ur. 14.03.1927 r. w Gnieźnie, więzień obozu przesiedleńczego w Konstancynie Łódzkim, robotnik przymusowy.

„W pobliżu znajdował się szpital dziecięcy, do którego wynoszono od nas chore dzieci. Ja ze swoim chorym synem Zdzisławem nie mogłam iść do tego szpitala, gdyż musiałabym pozostawić bez opieki resztę dzieci i chorego męża. Samego chorego dziecka do szpitala nie brano”.

Maria Jaskólska z d. Grygiel, więźniarka obozu przesiedleńczego, matka zmarłego w wieku 7 miesięcy Zdzisława.



„...stały w grupach, trzymając się kurczowo za ręce. Młodsze tuliły się do starszych. Kilkoro najstarszych w wieku około 13-14 lat sprawowało opiekę nad pozostałymi. Starsze dziewczęta i chłopcy trzymali na rękach maleństwa, które ledwie mogły chodzić. Dzieci były w letnich ubraniach, brudne, niektóre zavalane moczem i kałem. Trzymały w rękach węzełki, w których znajdował się cały ich majątek: kawałki chleba, drobne zabawki, lusterka itp. Były wystraszone, nie chciały rozmawiać. Dopiero po pewnym czasie udało się nam wytłumaczyć, że nie jesteśmy Niemcami i pragniemy im pomóc”.

Relacja Jana Zieliny polskiego lekarza z obozu przesiedleńczego przy Żeligowskiego, opisująca dzieci z Lidic i Leżaków. Siedmioro z nich zakwalifikowano do niemieczenia, 82 dzieci zamordowano.



Źródło cytatów: OKŚZpNPwł, sygn. Ds. 37/67, t. I, k. 122, 201; t. II, k. 387-388.

Źródło zdjęć: Zdjęcia propagandowe sali szpitalnej z obozu przesiedleńczego w Łodzi (Instytut Pamięi Narodowej).

# ARESZTY - PRZEJŚCIOWE MIEJSCA IZOLACJI NAJMŁODSZYCH

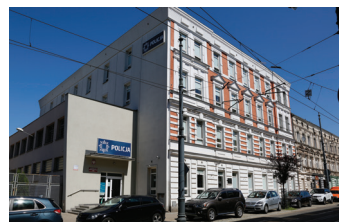
Na terenie okupowanej Łodzi funkcjonowały trzy areszty podporządkowane Policji Państwowej, w których przetrzymywano dorosłych i młodzież, a nawet dzieci. Najczęstsze zarzuty stawiane najmłodszym dotyczyły braku opieki, kradzieży, włóczęgostwa, odmowy podpisania przez rodziców Volkslisty. Aresztowane dzieci i młodzież trafiały m.in. do obozu na ul. Przemysłowej, więzienia przy ul. Sterlinga lub na Radogoszczu.



Staatspolizeistelle in Litzmannstadt (areszt Gestapo) ul. Anstadtta 7/9 (Gardestrasse) [21]. W budynkach Gimnazjum Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich w okresie od listopada 1939 r. do stycznia 1945 r. funkcjonował areszt Gestapo. Obecnie budynek wrócił do swych funkcji oświatowych i mieści się w nim XII Liceum Ogólnokształcące im. S. Wyspiańskiego. Na froncie budynku umieszczono pamiątkową tablicę.



Kriminalpolizeistelle Litzmannstadt - Polizeigefängnis (Areszt Policji Kryminalnej) ul. Kilińskiego 152 (Buschline) [22]. W budynku 12. rewiru Policji Państwowej w grudniu 1939 r. uruchomiono areszt Policji Kryminalnej, który funkcjonował do stycznia 1945 roku. Obecnie w budynku mieści się Prokuratura Okręgowa w Łodzi.



Polizei Präsidium Polizeigefängnis (areszt Prezydium Policji) ul. Kopernika 29 (Friedrich-Gosslerstrasse) [23]. W kamienicy, która w czasie zaborów i w okresie międzywojennym pełniła funkcję więzienia, władze okupacyjne w styczniu 1940 r. uruchomiły więzienie śledcze, a od 1942 r. areszt śledczy. W podwórzu budynku umieszczono szubienicę, gdzie wykonywano wyroki śmierci. Dziś w tym budynku mieści się IV Komisariat Policji Komendy Miejskiej Policji w Łodzi.

„Daty dokładnie nie pamiętam, ale chyba było to jesienią 1942 r. do mieszkania przyszedł jakiś mężczyzna w cywilu i powiedział mi, że mną się zaopiekuje, i zabrał mnie z mieszkania następnie zaprowadził mnie do aresztu przy ul. Kilińskiego w Łodzi. W areszcie tym byłem przez okres kilku miesięcy i następnie z grupą innych młodych chłopców przetransportowano mnie do obozu dla dzieci i młodzieży polskiej w Łodzi”.

Michał Zdanowski, ur. 29 IX 1936 r. Po aresztowaniu matki jako 6-latek przez 3 miesiące przebywał sam w mieszanii. Więzień aresztu Kripo i obozu na Przemysłowej.

Źródło cytatu:

OKŚZpNPwŁ, Protokół przesłuchania świadka Michała Zdanowskiego (1970 r.), sygn. S 36.2019.Zn, k.1410v.

Źródło zdjęć:

MDP, fot. R. Borowska

# WIĘZIENIA - Z WYROKIEM I BEZ WYROKU

Władze okupacyjne na ziemiach wcielonych do III Rzeszy wprowadziły prawo karne dla Polaków i Żydów, w którym zrównały młodzież od 14. roku życia z dorosłymi. Nieletni, stając przed niemieckim sądem, często nie rozumieli, o co są oskarżani i jaki otrzymali wyrok.



Polizeigefängnis (więzienie policyjne dla mężczyzn) ul. Sterlinga 16 (Robert Koch Strasse) [24]. W budynkach przedwojennego więzienia władze okupacyjne uruchomiły 10 września 1939 r. więzienie policyjne, które funkcjonowało do stycznia 1945 roku. Zapisało się niechlubną sławą ze względu na tortury stosowane przez funkcjonariuszy gestapo w czasie śledztw. Po wojnie nie zmieniono przeznaczenia budynku i uruchomiono tam więzienie Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Obecnie w budynku funkcjonuje przychodnia medyczna, a na froncie znajdują się tablice pamiątkowe.



Polizeigefängnis für Frauen (więzienie policyjne dla kobiet) ul. Gdańska 13 (Danzigerstrasse) [25]. W budynkach przedwojennego więzienia od września 1939 r. do stycznia 1945 r. funkcjonowało więzienie policyjne dla kobiet. Wśród osadzonych znajdowała się grupa dziewcząt, które trafiły następnie do obozu na Przemysłowej. Obecnie budynek jest siedzibą Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi.



Gefangenenlager/Sammellager Radogosch (obóz więzienny/obóz zbiorczy) ul. Liściasta 17 (Wasserpfad) [26]. W fabryce Glasera od listopada 1939 r. do stycznia 1940 r. funkcjonował obóz więzienny/przejściowy, uruchomiony na potrzeby Inteligenzaktion. Jedną z najmłodszych więźniarek była Janina Borowska (ur. 22 VI 1935 r.). Obecnie w budynkach mieści się Fabryka Pierścieni Tłokowych „Prima”. Na froncie budynku umieszczono tablicę pamiątkową.



Auffanglager/Sammellager (obóz przejściowy/obóz zbiorczy) ul. Zgierska 147 (Hohensteiner Strasse) [27]. W budynkach fabryki tkanin wełnianych i jedwabnych Samuela Abbego od końca 1939 r. do czerwca 1940 r. funkcjonował obóz przejściowy/zbiorczy. W jego miejsce w lipcu 1940 r. uruchomiono Erweitertes Polizeigefängnis und Arbeitserziehungslager (rozszerzone więzienie policyjne i obóz pracy wychowawczej). Osadzeni byli w tym miejscu więźniowie polityczni i kryminalni. Likwidując więzienie w styczniu 1945 r., Niemcy zamordowali poprzez spalenie żywcem przebywających tam osadzonych. To wydarzenie w zbiorowej pamięci funkcjonuje jako „masakra radogoska”. Obecnie w tym miejscu znajduje się siedziba Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi – Oddział Martyrologii Radogoszcz.

Źródło zdjęć:  
MDP, R. Borowska

# „WYCHOWANIE” I PRACA – OBOZY I OŚRODKI SZKOLENIOWE



Polen-Jugendverwahrlager der Sicherheitspolizei in Litzmannstadt (obóz policji bezpieczeństwa dla dzieci i młodzieży) ul. Przemysłowa 34 (Faust Strasse) [28]. W grudniu 1942 r. na terenie wyodrębnionym z getta łódzkiego powstał obóz dla dzieci i młodzieży. Był to jedyny na terenie okupowanej Polski Jugendschutzlager. Szacuje się, że przez obóz i jego filie w Dzierżąznej i Konstantynowie Łódzkim przeszło około 3 200 dzieci. Najmłodszą osadzoną była Janina Kazimierczak, która trafiła do obozu w wieku półtora roku. Zginęło w nim ponad 100 dzieci. Zidentyfikowano 77 osób zmarłych w obozie. Panujące tam warunki sanitarne i bytowe oraz ciężka praca i system kar, prowadziły do biologicznego i psychicznego wyniszczenia małych więźniów. Na terenie po byłym obozie zbudowano w latach 60-tych osiedle mieszkaniowe. W nowej tkance miejskiej zachowało się sześć budynków z czasu funkcjonowania obozu. Na budynku Komendantury znajduje się tablica pamiątkowa, a w przestrzeni osiedla umiejscowiono dwie rzeźby „Kinder Muster”, autorstwa dra Marcina Mielczarka, odnoszące się do obozowych miejsc.



Arbeitserziehungslager – AEL („wychowawczy” obóz pracy) Sikawa, ul. Beskidzka 54 (Stockhof, Am Bach 40) [29]. Obóz zbudowano na terenie gospodarstwa rolnego. Funkcjonował od marca 1943 r. do stycznia 1945 r. Osadzano w nim głównie osoby, które odmawiały podjęcia pracy lub uciekały z robót. Pod koniec swej działalności pełnił funkcję więzienia policyjnego. Obecnie na tym terenie działa Zakład Karny nr 1 w Łodzi.



Ausbildungswerkstätten [AW] des Reichsluftfahrtministerium (Warsztaty Szkoleniowe Ministerstwa Lotnictwa Rzeszy) ul. Wodna 34 (Askanierstrasse) [30] oraz internat ul. Piramowicza 11/13 (Pulvergasse) [31]. W budynkach Szkoły Mechanicznej i Gimnazjum Ogólnokształcącego Towarzystwa Salezjańskiego okupant uruchomił warsztaty szkoleniowe. Pierwszymi uczestnikami kursów był ostatni rocznik zamykanej na wiosnę 1940 r. szkoły. Ośrodek funkcjonował w ramach większego systemu, a podobne placówki były w Poznaniu, Krakowie, Częstochowie, Warszawie i Lwowie. W trakcie trzymiesięcznych kursów kształcono przyszłych przymusowych robotników fabrycznych dla przemysłu zbrojeniowego. Placówka zakończyła swoją działalność na przełomie 1944/1945 r. Obecnie w budynku mieści się Zespół Szkół Salezjańskich.

Źródło zdjęć:  
MDP, fot. R. Borowska

# NIEWOLNICZA PRACA

„Pamiętam, jak wprowadzono nas do dużego baraku, sala była pełna płaczących dzieci, a wśród nich mój lamentujący brat i cicha ja, która jeszcze nie zdawała sobie sprawy, że to nie wycieczka, tylko więzienie”.

Ewa Gauss-Nowakowska, ur. 22 VI 1938 r. w Poznaniu, Polka. Osadzona w obozie przy Przemysłowej we wrześniu 1943 r. wraz z o rok starszym bratem Andrzejem. W lipcu 1944 r. wraz z najmłodszymi więźniami przewieziona do obozu w Potulicach.

„Jako 14-letni chłopiec w roku 1942 pracowałem w fabryce amunicji w Łodzi na ulicy Wodnej. W związku z sabotażem, jaki robiłem przy produkcji amunicji za namową starszych pracowników, zostałem wywieziony do więzienia na Radogoszczu, a następnie do obozu pracy na Sikawie. Przeżyłem gehennę, byłem bity i katowany [...]”.

Stanisław Denis, ur. 18 IX 1928 r. w Łodzi, omyłkowo wypisano mu akt zgonu, a następnie wypuszczono z obozu. Wycieńczony ukrywał się przed okupantem, który spostrzegł swój błąd i rozpoczął poszukiwania.

„Cała nasza grupa przewieziona została do Łodzi i zakwaterowana w budynku kościoła księży Salezjanów [...] zaraz po przybyciu na miejsce każdą z nas sfotografowano a następnie otrzymałyśmy legitymacje. [...] obok kościoła znajdowała się hala produkcyjna, gdzie wszystkie dziewczęta pracowały. Teren wokół kościoła był ogrodzony a przy bramie wjazdowej, przez całą dobę, pełnili wartę strażnicy z bronią. [...] Nasza sytuacja bytowa była bardzo trudna. Umieszczono nas w budynku kościoła, który nie był ogrzewany. Spałyśmy na drewnianych, piętrowych łózkach, na których położone były sienniki a okrywałyśmy się kocami. [...] Otrzymywałyśmy niewielkie małowartościowe racje żywnościowe i w związku z tym ciągle byliśmy głodne. Złe też były warunki sanitarne”.

Krystyna Kubiak, ur. 31 V 1928 r. w Kaliszu – więźniarka Warsztatów Szkoleniowych Ministerstwa Lotnictwa przy Wodnej 34.



Źródło cytatu: OKŚZpNPwł, Zeznanie Krystyny Kubiak (1990), sygn. S 4/00/Zn, t. IVa, k.85-86; Obozy hitlerowskie w Łodzi, red. A. Głowacki, S. Abramowicz, Łódź 1998, s. 193-194, J. Sowińska-Gogacz, B. Torański, Mały Oświęcim. Dziecięcy obóz w Łodzi, Warszawa 2020, s. 98.

Źródło zdjęć: Więźniowie z obozu przy ul. Przemysłowej (Instytut Pamięi Narodowej).

# LITZMANNSTADT GETTO

Na obszarze wydzielonym Łodzi, obejmującym Bałuty i Stare Miasto, władze niemieckie utworzyły w lutym 1940 r. odizolowaną dzielnicę dla Żydów – Litzmannstadt Getto [32], które funkcjonowało do sierpnia 1944 roku. Było to największe po warszawskim i najdłużej działające na terenie okupowanej Polski getto. Przez to miejsce przeszło ponad 200 tysięcy Żydów, spośród których ocalało zaledwie kilka tysięcy. To miasto w mieście stanowiło swoisty wielki obóz pracujący na potrzeby wojenne III Rzeszy.



„Temu brat, a tamtemu siostra, temu ojciec, a tamtej matka, kuzyn, ciotka! Każdy kogoś zostawił. Takiej rozpaczki nie widziało się przy największym nasileniu wysiedlenia, nie słyszało się tyle płaczu i lamentów. Tu i ówdzie stoi garstka zapłakanych kobiet, dzieci i bezradnych mężczyzn, którzy rozstali się ze swoimi najbliższymi w tak niesamowity sposób”. Te słowa odnoszą się do jednego z najtragiczniejszych kart historii getta – Wielkiej Szpery. W ciągu siedmiu dni września 1942 r. władze niemieckie wywoziły do ośrodka zagłady w Chełmnie nad Nerem 15 tys. osób, w tym dzieci do 10. roku życia, starszych powyżej 65. roku życia oraz chorych i niepełnych.



Getto w Getcie – obóz cygański (Zigeunerlager) [33]. Na niewielkim obszarze wygrodzonym z getta władze niemieckie w listopadzie 1941 r. utworzyły obóz dla Romów i Sinti z Burgenlandu. Przebywało w nim ponad 5 tys. osób, w tym 2689 dzieci. Ze względu na złe warunki sanitarno-bytowe w krótkim czasie doszło na jego terenie do wybuchu epidemii tyfusu. Okupant, obawiając się rozprzestrzenienia epidemii na miasto i getto, podjął decyzję o jego likwidacji, która nastąpiła w styczniu 1942 r. Osadzonych wywieziono do ośrodka zagłady w Chełmnie nad Nerem.

Źródło tekstu:

Kronika getta łódzkiego/Litzmannstadt Getto, t. 2, red. J. Baranowski, K. Radziszewska, A. Sitarek, M. Trębacz, J. Walicki, E. Wiatr, P. Zawilski, Łódź 2009, s. 481.

Źródło zdjęć:

United States Holocaust Memorial Museum.



## MARYSIN - ENKLAWA W GETCIE



„Pan prezes bawiąc w sobotę po południu na Marysinie dokonał przeglądu dzieci, pozostających tam na koloniach. Hufce dzieci pod kierownictwem wychowawców przedefilowały przed Przełożonym Starszeństwem Żydów dziarskim krokiem”.

Marysin położony w północno-wschodniej części getta to symboliczny obszar. Z jednej strony było to miejsce, skąd ze stacji Radegast odchodziły transporty Żydów do ośrodków zagłady. Z drugiej strony pośród mieszkańców getta uchodził za synonim dobrobytu - ze względu na tereny uprawne, ogrody i miejsca wypoczynku - oraz enklawę, gdzie było słycać dziecięcy śmiech. W tej przestrzeni przy ul. Marysińskiej 100 i ul. Okopowej 119 do 1941 r. funkcjonowały sierocińce, które następnie przeniesiono do jednego punktu na ul. Franciszkańską 102. Na tym obszarze prowadzono szkołę przy ul. Marysińskiej 48 oraz tzw. hahszary, w których uczono żydowską młodzież pracy na roli. Latem organizowano tutaj kolonię dla najuboższych. Biuro Kolonii Dziecięcych i Oddział Kuchni Dziecięcych zlokalizowano przy ul. Zagajnikowej 23. Na Marysinie było jedno wyjątkowe miejsce, łączące losy polskich i żydowskich dzieci. Do momentu wyodrębnienia z getta terenu pod niemiecki obóz dla polskich dzieci, przy ul. Przemysłowej 34 funkcjonowało prewentorium dla dzieci żydowskich. Później znajdowała się tutaj komendantura obozu.



Źródło tekstu:

Kronika getta łódzkiego/Litzmannstadt Getto, t. 1, red. J. Baranowski, K. Radziszewska, A. Sitarek, M. Trębacz, J. Walicki, E. Wiatr, P. Zawilski, Łódź 2009, s. 197.

Źródło zdjęć:

Archiwum Państwowe w Łodzi.

United States Holocaust Memorial Museum.

## BIBLIOGRAFIA

### Archiwalia:

#### Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej

Polski Czerwony Krzyż.

Główna Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu - Instytut Pamięci Narodowej 1991-1999.

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

#### Archiwum Państwowe w Łodzi

Przełożony Starszeństwa Żydów w Getcie Łódzkim

#### Archiwum Państwowe w Poznaniu

Namiestnik Rzeszy – Poznań

#### Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi

A-10933

#### United States Holocaust Memorial Museum

### Zbiory rodzin:

Dudek, Franczek, Łuczywek, Minich, Nowak, Skalskich, Śliwińskich, Złotowskich.

### Dokumenty i wydawnictwa źródłowe:

Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi, sygn. S 4/00/Zn, Ds. 37/67, S 36.2019.Zn.

A. Augustyniak, *Na targu niewolników III Rzeszy*, Warszawa 2024, s. 28.

### Opracowania:

Boczek H., Boczek E., Wilczur J., *Wojna i dziecko*, Warszawa 1986.

Cygański M., *Z dziejów okupacji hitlerowskiej w Łodzi 1939-1945*, Łódź 1965.

*Dzieci i młodzież w latach drugiej wojny światowej*, red. Cz. Pilichowski, Warszawa 1982.

Hrabar R., Tokarz Z., Wilczur J.E., *Czas niewoli, czas śmierci. Martyrologia dzieci polskich w okresie okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1979.

*Kronika getta łódzkiego/Litzmannstadt Getto*, t. 2, red. Baranowski J., Radziszewska K., Sitarek A., Trębacz M., Walicki J., Wiatr E., Zawilski P., Łódź 2009, s. 481.

*Ludność cywilna w łódzkich obozach przesiedleńczych*, red. J. Żelazko, Łódź, 2010.

*Łódź pod okupacją 1939-1945. Studia i szkice*, red. T. Toborek, M. Trębacz, Łódź-Warszawa 2018.

*Nauczono nas płakać bez łez...*, red. I. P. Maj, A. Janicki, Łódź 2021.

*Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939-1945. Informator encyklopedyczny*, red. Cz. Pilichowski, Warszawa 1979.

*Obozy hitlerowskie w Łodzi*, red. A. Głowacki, S. Abramowicz, Łódź 1998.

Ossowski A., *Dzieci z zielonego autobusu. Z zeznań o niemieckim obozie dla polskich dzieci przy ul. Przemysłowej w Łodzi (1942-1945)*, Łódź – Warszawa 2022.

Person K., Steinert J.-D., *Przemysłowa Concentration Camp. The Camp, the children, the trials*, Londyn 2022.

Pilichowski Cz., *Zbrodnie hitlerowskie na dzieciach i młodzieży polskiej*, Warszawa 1972.

Podolska J., *Litzmannstadt-Getto. Miejsca. Ludzie. Pamięć*, Łódź 2020.

*Raport o stratach poniesionych przez Polskę w wyniku agresji i okupacji niemieckiej w czasie II wojny światowej 1939-1945. Opracowanie*, t. I.

Rozenstajn S., *Notatnik*, opr. M. Polit, Warszawa 2008.

Sowińska-Gogacz J., Torąński B., *Mały Oświęcim. Dziecięcy obóz w Łodzi*, Warszawa 2020.

*Tułańce. Wyszędlenia z ziem polskich inkorporowanych do III Rzeszy podczas II wojny światowej*, red. L. Majewska, Łódź 2023.

Witkowski J., *Hitlerowski obóz koncentracyjny dla małoletnich w Łodzi*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975.

*Zabrał ich ogień... Piekło więzienia na Radogoszczu w świetle losów ludności Kraju Warty w okresie II wojny światowej*, red. K. Czekaj-Kotynia, A. Janicki, B. Kowska,

J. Parol, Łódź 2021.

*Zbrodnie hitlerowskie wobec dzieci i młodzieży łodzi oraz okręgu łódzkiego. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej 12 VI 1979 r. w Łodzi*, red. A. Galiński,

J. Zamojska, Łódź 1979.

*Zbrodnie i sprawcy. Ludobójstwo hitlerowskie przed sądem ludności i historii*, red. Cz. Pilichowski, Warszawa 1980.

### Notacje filmowe i reportaże:

Nagranie świadka historii Krystyny Złotowskiej z d. Klimkiewicz, 2024 r., MDP.

Kadry z filmu „Litzmannstadt – gehenna polskich dzieci.”, zdj. Michał Tuliński, reż. Katarzyna Pelka-Wolsztajn, 2024 r.

Składamy serdeczne podziękowania za udzieloną pomoc dyrekcji i pracownikom:

Archiwum Państwowego w Łodzi,

Archiwum Państwowego w Poznaniu,

Instytutowi Pamięci Narodowej,

Muzeum Zabawek i Zabawy w Kielcach.

EN DE UA





Ministerstwo Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego

---



muzeum  
dzieci  
polskich  
ofiar totalitaryzmu